

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Niderlandy. — Niemce. — Szwecya i Norwegia. — Księżtwa naddunajskie. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 27. marca. Dnia 22. marca 1854, wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany XXIII. zeszyt dziennika rządowego ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 65. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 21. marca 1854, obowiązujące dla wszystkich koronnych krajów, objętych w powszechnym celnym okręgu, dotyczące się zaprowadzenia głównego celnego urzędu drugiej klasy w Zittau w Saksonii i zniesienia komercyalnych urzędów celnych Grottau i Petersdorf.

Nr. 66. Obwieszczenie ministeryów finansów i handlu z dnia 23go marca 1854, obowiązujące dla wszystkich krajów koronnych, objętych w powszechnym celnym okręgu względem postanowienia opłaty Tara od owoców południowych i halwy.

Nr. 67. Dekret ministerstwa finansów z 24. marca 1854, którym się publikuje uchwalone przez najwyższą instancję przyłączenia dyrekcji podatkowej w Zagrabi do tamtejszej dyrekcji finansów krajowych.

Nr. 68. Dekret ministerstwa sprawiedliwości z 27. marca 1854, którym się prostują dwie liczby paragrafów, przytoczonych w §. 90. patentu z 20. listopada 1852, nr. 251 dziennika ustaw państwa.

Również dzisiaj dnia 28. marca 1854 wyjdzie tamże i będzie rozesłane *alfabetyczne* (III.) repertoryum roku 1850 dziennika ustaw państwa do włosko-niemieckiego podwójnego wydania.

W piątek dnia 24. marca 1854 wydano i rozesłano XXXVII. zeszyt zaległych jeszcze zeszytów *romansko-niemieckiego* dziennika ustaw państwa.

Sprawy krajowe.

(Żaloba u dworu po ś. p. Jego król. Mości księciu Parmy.)

Wiedeń, 30. marca. Z najwyższego rozkazu przywdzieje Dwór żalobę po ś. p. Jego królewicz. Mości Ferdynandzie Karolu III., księciu Parmy i Piacenzy, Infancie Hiszpanii i będzie ją nosić od dnia 30. marca r. b. przez dziesięć dni bez przerwy, aż włącznie do 8. kwietnia.

(Mianowanie.)

— Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 21. marca r. b., opróżnioną przy Ternowskiej kapitule katedralnej posadę scholastyka katedralnego i urząd nadzorcy szkół dycechalnych nadać najlaskawiej kanonikowi i dyrektorowi seminaryum w Tarnowie, ks. Janowi *Gieldanowskiemu*. (W. Z.)

(Buletyny zdrowia J. k. Mości Arcyksięcia Wilhelma.)

Wiedeń, 30. marca. Buletyny doktorów nadwornych o stanie zdrowia J. k. Mości Arcyksięcia Wilhelma dają otuchę pomysłniejszą. Transpiracya jednostajna po całym ciele przez cały dzień wczorajszy sprawiła ulgę, noc dzisiejsza była spokojna, gorączka i ciężkość głowy zmniejszyła się, i cierpienia dostojnego Pacjenta złagodniały.

(Drobne pieniądze papierowe wymienia centralna kasa w Wiedniu.)

Wiedeń, 28. marca. Gazeta Wiedeńska z dnia dzisiejszego zawiera następujące ogłoszenie:

Ponieważ uprzywilejowany austr. bank narodowy podjął się według umowy wymiany wszystkich z kursem przymusowym w obiegu będących kategorii papierów państwa, przeto ograniczy się c. k. kasa wymiany w Wiedniu (nr. 886 Singerstrasse) tylko na wymianę drobnych pieniędzy papierowych i wszystkich tych kategorii papierowych pieniędzy państwa, które już ściągnięto z obiegu i tylko za szczególnem pozwoleniem c. k. ministeryum finansów wymieniać być mogą.

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Cesarz Jego Mość pozwolił przy terażniejszej organizacyi tym urzędnikom, którzy bez swego przewinienia będą umieszczeni na nierównej z terażniejszą ich służbą albo na niższej posadzie, ażeby zatrzymali swój dotychczasowy charakter służbowy z tem ograniczeniem jednak, ażeby nierozciągać tytułu na owe tytułarya, które na mocy nowego organizmu już nie istnieją. Ci urzędnicy, którzy przy nowo-organizowanych władzach sądowych i ekonomiczno-politycznych będą umieszczeni na posadzie z niższą niżeli dotychczas klasą dyet, są wprawdzie uprawnieni do noszenia uniformu stosownego do swojej dotychczasowej klasy dyet, ale nie do pobierania wyższych dyet.

Ameryka.

(Wiadomości z Australii.)

Okretem „Sidney“ nadeszły wiadomości z Australii. Interesa w ogóle stały na tym samym stopniu jak dawniej, a dopytywanie się o rękodzieła było dość żwawe. — W Port Curtis powstaje nowe miasto „Gladstone“. — W Wiktorya był rząd zmuszony zmniejszyć przyzwoloną taxę dla kopiących złoto; wynosi ona teraz 1 funt szt. miesięcznie, a 8 funt. sztr. na cały rok. W tym ostatnim przypadku otrzyma górnik jeszcze kawał gruntu na pole albo ogród dla siebie. Bil względem wywozu złota (podatek od wywozu złota) musiał rząd cofnąć. — W Bendigo-Diggins spadła cena wszystkich towarów, a to dla pięknej pogody, która ułatwiła dowóz na ulicach. Pierwsze australskie węglane kłody kolonii Wiktorya obwożono w uroczystym orszaku po ulicach miasta Melbourne. — Z Adelaide sięgają ostatnie wiadomości po dzień 24. listopada. Zezwolono 150.000 funtów sztr. na wybudowanie żelaznej kolei. Zapropomowano zaprowadzenie cła *ad valorem*, a na pokrycie powstającego niedoboru w dochodach podwyższenie cła o 2 szyl. na galonie od wszelkich likworów.

(W. Z.)

Anglia.

(Nowiny Dworu. — Uczta w hotelu ambasady francuskiej.)

Londyn, 23. marca. Dwór opuści stolicę dnia 15. b. m., a święta Wielkanocne przepędzi w Windsor.

— Wczoraj były pokoje u Jej Mości królowej w pałacu St. James. Między osobami przedstawionemi Jej król. Mości znajdował się także baron de Gaez, sprawujący interesa króla Szwecyi i Norwegii.

— W hotelu ambasady francuskiej odbyła się przedwczoraj bardzo świetna uczta dla księcia Cambridge i naczelnych dowódców angielskich wojsk ekspedycyjnych. Byli na niej obecni wszyscy ambasadorowie i większa część ministrów. — Lordowie Aberdeen i Palmerston nie przybyli dla zajęcia w biurach. (W. Z.)

(„Times“ o przemowie pruskiego prezydenta ministrów. — Zwolnienie zakazu wywozu broni, amunicyi itd.)

Londyn, 23. marca. Obawa względem możliwego podwyższenia stopy dyskontowej banku nie spełniła się bynajmniej.

„Times“ roztrząsając ostatnią przemowę prezydenta ministrów p. barona Manteuffel na posiedzeniu Izby, pisze między innemi: Sądzymy, że traktat między Anglią, Francją i w. Portą już zawarty; lecz jak już wpród donosiliśmy, tyczy się głównie spraw wojskowych, i niezawiera żadnych stypulacyi dla praw i swobód Chrześcian, o jakich mylnie mniemano, że się w tym traktacie znajdują.

Jak wiadomo, zakazał był rząd angielski uchwałą tajnej rady z 18. lutego r. b. wywóz broni, amunicyi, maszyn parowych i tym podobnych materiałów z królestw połączonych. Teraz zaś donoszą z Londynu, że według rozporządzenia ministeryum skarbu zakaz ten znacznie zwolniono. Zwierzchności podwładne otrzymały upoważnienie wydawać ze względem na uciśnione tym zakazem stosunki handlowe szczególne koncesyje. Przywiązano jednak do tego pewne warunki, jak n. p. złożenie znacznej kaucyi ze strony wywożącego, wykazanie się względem odstawionego transportu do miejsca deklarowanego, i przedłożenie w tej mierze poświadczenia konzularnego.

(A. B. W. Z.)

(Mianowanie sekretarza dla spraw wojny i kolonii. — Bil uniwersytetu.)

Londyn, 20. marca. Podpułkownik Mundy, funkcyonujący dotychczas jenerał kwatermistrz w Kilkenny (w Irlandyi), jest mianowany sekretarzem dla spraw wojny i kolonii. Rząd odrzuciwszy plan utworzenia zupełnego ministeryum wojny, stara się pomnożyć przy najmniej liczbę istniejącego sekretaryatu wojny.

Dzienniki rozwodzą się szeroko nad bilem uniwersytetu. W mo- wie, która lord John Russell usprawiedliwił przedłożenie bilu o uniwersytecie, chodziło głównie o wykazanie prawa mieszania się rządu w sprawy uniwersytetu; i w tym względzie przytoczył minister z jednej strony zeznanie dr. Pusey, że uniwersytet nieodpowiada teraz zamiarom, dla których jest założony, a z drugiej strony zdanie *Heads of Houses*, (przełożonych izb), że niechęć na siebie brać odpowiedzialności podkopywania statutów uniwersytetu. Wiadomo, że rząd prosił już nieraz usilnie radę tygodniową, ażeby sama zajęła się reformą uniwersytetu, i aż wtedy postanowił przedłożyć parlamentowi bil w wspomnianym zamiarze, gdy się wszystkie te wezwania o stanowczy opór rady tygodniowej rozbiły. Dyskusya w izbie niższej toczyła się głównie względem prawa mieszania się rządu. Pomimo tej opozycji odczytano bil po raz pierwszy.

(Telegr. doniesienia a flotach angielskich bałtyckiej i śródziemnej.)

Dziennik „H. N.“ podaje następującą wiadomość telegraficzną: **Londyn**, 25. marca, 11. godz. przedpołudniem. W tej chwili przybył tu kuryer z Petersburga z odmowną odpowiedzią na ultimatum. Lord J. Russell oświadczył: Anglia i Francya niezawarły żadnego traktatu względem ostatecznego celu wojny. Zapas gotówki w banku zmniejszył się o pół miliona przeszło.

Nyborg, dokąd podług ostatniej depechy telegraficznej zawiąta na dniu 25. o 8. godzinie zrana flota angielska w liczbie 18 żagli, leży na wyspie Fühnen u wielkiego Bełtu; zatoka i port tamtejszy są bardzo dogodną stacyą dla okrętów wojennych. Zatem przeprowi się flota nie przez Sundę lecz przez wielki Bełt i jeżeli zamysła udać się do Kiel, obrąta tym sposobem najkrótszą drogę.

To doniesienie potwierdza następująca depecha telegraficzna w dzienniku „Hamb. Nachr.“

Kiel, 25. marca. Przybyłe tu okręta widziały wczoraj wieczór i dziś zrana 6 wielkich angielskich okrętów wojennych przed zatoką.

Z Malty piszą pod dniem 15. b. m., że 3 angielskie okręta wojenne opuściły zatokę dla krążenia na archipelagu greckim, gdzie sygnalizowano podejrzane okręta. Mówiono, że okręta te wiozą broń dla insurgentów greckich. (A. B. W. Z.)

(Depesza telegraficzna.)

Londyn, 29. marca. „London Gazette“ zawiera wypowiedzenie wojny Rosyi i postanowienia o postępowaniu względem okrętów neutralnych zawierających własność nieprzyjacielską. (A. a. Z.)

Francya.

(Monitor o wziętej w posiadłość kolonii Nowej Kaledonii. — Pożyczka turecka.)

Paryż, 25. marca. Monitor wyraża się dziś w taki sposób o wziętej niedawno w posiadłość kolonii Nowej Kaledonii, z którego wnosić można, że na razie niema rząd żadnych zamiarów w tym względzie. Mimo to wystawia ją jako ważną pozycję dla marynarki i handlu i jako miejsce nader przydatne dla założenia wielkiej kolonii karnej, gdyż ani Marquizey ani wyspu Taiti, nad którą zresztą Francya niema żadnego prawa zwierzchnictwa, nie łączą w sobie w tym samym stopniu potrzebnych warunków klimatu i położenia geograficznego. Tymczasem będzie ustanowiona tylko władza centralna dla Nowej Kaledonii, wysp Markizów i Taity, a raczej subdywizya floty stacyonującej na morzu południowym i zachodnim wybrzeżu Ameryki, której naczelny dowódzca będzie zarazem jako gubernator Oceanii kierować administracją tych 3 kolonii, z których zresztą każda zostaje pod zarządem osobnego, rezydującego w miejscu gubernatora.

— Pożyczka turecka wynosi 68,185.000 franków, wydaje się po 85 z procentem 6 od sta, i ma być w pięciu terminach spłacona. Amortyzacya nastąpi w przeciągu 15 lat za pomocą losowania co pół roku, przyczem obligacye al pari wypłacane będą. Bracia Rothschildowie przyjęli ją w komisję. (Zeit.)

Belgia.

Bruxela, 22. marca. Izba reprezentantów przyjęła na wczorajszym posiedzeniu budżet na rok 1855 większością 54 głosów przeciw 9. (W. Z.)

Niderlandya.

(Budżet wojenny. — Upatrzlenie twierdz.)

Haaga, 21go marca. Budżet wojenny ma być pomnożony w roku bieżącym o 1,071.070 reńskich. Minister wojny oświadczył w wydziałach izb, że 12 milionów r. wystarczyłoby na należyte uzbrojenie kraju. Na wniesioną interpelacyę odpowiedział rząd, że daleką jest od niego myśl narazenia twierdz Maastricht i Veulov na utratę w razie wojny i że twierdzę Maastricht można do maja przygotować do wytrzymania oblężenia. Debata nad budżetem wojny zaczęła się w poniedziałek. (W. Z.)

Niemce.

(Instrukcyja ministerjum spraw wewnętrznych, finansów i wojny.)

Berlin, 22. marca. Wykonawcze komisye dla zawartych z Austryą i Hanowerem traktatów handlowych ukończyły teraz prawie jednocześnie swoje czynności, i po odpisaniu protokołów rozjechały się. Prowincjonalny dyrektor podatków *Dach* jest już temi dniami spodziewany na swej posadzie w Kolonii.

Ministrya spraw wewnętrznych, finansów i wojny wydały pod dniem 8. b. r. instrukcyę względem wykonania ustawy z dnia 11. maja 1851, tyczącej się należytości wojennych i wynagrodzenia ich, która „*Staatsanzeiger*“ teraz publikuje. Zamieszczamy tu następujące postanowienie art. I. (do §. 2. ustawy): „Na przypadek mobilizacyi dla wczesnego pomnożenia naturalistów w magazynach wojskowych, w szczególności na zagrożonej widowni wojny, wyda ministerjum wojny stosowne rozporządzenia i nakaze potrzebne dostawienia albo przesyłki.

Przez warunkowe, jedynie od zdania administracyi wojskowej zależne zakupywanie gotówką, nie będzie zmienione zobowiązanie kraju do należytości według §. 1. ustawy; zobowiązanie kraju do bezpłatnych należytości według §. 3. ustawy, zaczyna się na każdy przypadek z mobilizacyą.“ (W. Z.)

(Rząd Pruski zawiadamia państwa niemieckie o stosunku swym w kwestyi oryentalnej.)

Berlin, 27. marca. Według dzienników „Frankf. J.“ i „Neu Preuss. Ztg.“ uwiadomił rząd pruski w ciągu bieżącego tygodnia kilka sąsiednich rządów niemieckich w drodze dyplomatycznej o stosunku swym do kwestyi oryentalnej, zgodnie z wiadomą deklaracyą ministeryalną z d. 18. marca r. b. (A. B. W. Z.)

Szwecya i Norwegia.

(Uznanie neutralności Szwecyi.)

Stockholm, 17. marca. Jego Mość król uwiadomił stany państwa pismem własnoręcznym, że od różnych mocarstw nadeszło uznanie deklaracyi szwedzkiej neutralności. Dziennik „Aftonblad“ podaje dosłowną treść pisma królewskiego, z którego wyjmujemy co następuje: Senat hamburski przystał uznanie swoje d. 5. stycznia, potem nadeszły rządy Belgii, Austryi (10. stycznia), Senat Lubeki, Francya (12. stycznia), Niderlandya, W. Brytania (20. stycznia), Mecklenburg-Strelitz, Prusy (23. stycznia), Sardynia, Brema, Hanower, Neapol, Mecklenburg-Schwerin, Portugalia, Hiszpania, Oldenburg, Ameryka północna (14. lutego), Turcyja (17. lutego) i Rosya dnia 7. marca. Oczekiwane jest jeszcze uznanie ze strony Toskanii, Grecyi i Brezylji.

„Jego król. Mość — tak kończy się pismo wspomniane — uwiadomia zgromadzone stany państwa o dopięciu tego celu tak pomyslnego dla handlu i żeglugi krajowej, z tem większą przyjemnością, iż polityczne stosunki Szwecyi i Norwegii do wszystkich obcych mocarstw można odtąd uważać za zupełnie zabezpieczone. Jego król. Mość uznaje z wdzięcznością, że patriotyzm i zaufanie w przychylne zamiary Jego król. Mości, którego stany państwa dały przy tej sposobności tak jednomyślny dowód, przyczyniły się głównie do sprowadzenia pożądanego rezultatu. Jego król. Mość oświadczając stanom państwa Swoje szczerze względy, będzie i nadal zwracać nieprzerwaną troskliwość ku wszelkim środkom potrzebnym dla utrzymania neutralności, według zasad wyrzeczonych i t. d. Oscar. — Stjerneld.“

„Aftonblad“ dodaje do tego, że Cesarz Rosyi wyraził uznanie swoje własnoręcznym pismem do króla Oskara, a mianowicie na ręce szwedzkiego ambasadora w Petersburgu, barona Nordin. (W. Z.)

Księztwa Naddunajskie.

(Wiadomości z widowni boju. — Przejsie Rosyan za Dunaj.)

Z widowni boju pisze dziennik „Oesterreichischer Soldatenfreund“:

„Jeszcze d. 10. b. m. miał książę Gorczakow otrzymać rozkaz z Petersburga, ażeby się nie ograniczał dłużej na obronę „zajętej przestrzeni“, lecz przedsięwziął kroki zaczepne i zajął po prawym brzegu Dunaju owe strategiczne punkta, któreby przy dalszych operacyach wojennych posłużyć mogły za punkta oparcia się. Do tych punktów należy bez wątpienia pozycya między Maczynem, Izakczą i Babadagh, bo ze wzgórzów łączących te trzy miejsca można bronić najlepiej Wołoszczyzny, ale oczywiście wtedy tylko, jeżeli się już jest w posiadaniu strategicznie ważnych przyczółków mostowych pod Braiłą i Gałaczem, któreto punkta Rosyanie bardzo silnie fortyfikują. W rosyjsko-tureckich wojnach zeszłego wieku obsadzali turcy dowódzcy Dobruczę zawsze główną siłą swej armii, i byli przeto na górach pod Babadaghiem prawie niezwyciężeni. Omer Basza powziął inne plany. Doborem armii swojej zajął Widdyn i Kalafat i stoi tam bezczynnie. O zajęciu Dobruczy znacznymi siłami wojska ani pomyślał, mimo że ta ważna pozycya leży na linii odwrotu armii rosyjskiej, a generał Lüders skoncentrował pod Braiłą i Gałaczem bardzo znaczne siły.

Turecki wódz naczelny poruczył obronę tego półwyspu, bardzo ważnego dla armii nad Dunajem operujących Mustafie Baszy, oddał jednak pod rozkazy jego tylko 10 batal. Nizzamów, 8 bat. Redyfów, 2600 Baschibów i 4000 jazdy z 48 działami. Siły okazały się niedostateczne do utrzymania tak ważnej pozycyi. Mustafa Basza kazał wprawdzie ponaprawiać w części owe szańce, które Rosyanie w dawniejszych latach zdemolowali, uznając ich ważność, zazaądał jednak usilnie posiłków wojska i armat. Omer Basza wysłał tam przed trzema tygodniami 6000 ludzi, którzy już stanęli na miejscu przeznaczenia. Francusko-angielscy oficerowie sztabu jeneralnego, zajmujący się w Szumli przygotowaniem do planów operacyjnych wojsk posiłkowych, uznali lepiej ważność tej pozycyi, i niezawodnie byłoby zajęcie Dobruczy najpierwszym celem operacyi francuskiego korpusu posiłkowego nad Dunajem, gdyby Rosya była nieudaremniła tego planu. Wątpić można, czyli Mustafa Basza będzie w stanie przeszkodzić

Rosyanom zajęcia półwyspu: Dnia 23. b. m. zrana rzucili Rosyanie pod ochroną 24 dwunastofuntowych i 6 osmnastofuntowych dział most na pontonach według systemu Biraga przez wyspę pod Geczynem na prawy brzeg Dunaju; Turcy nieznacznie im w tem przeszkadzali. O god. 1. popołudniu ruszyły kolumny rosyjskie, a pochód trwał bez przerwy aż do późnej nocy, poczem biwakowało wojsko pod Geczynem i Maczynem przy ogniach.

Przechód ten wykonany z największą precyzją odbył się pod osobistym kierunkiem księcia Górczakowa. Równocześnie zaczął komendant korpusu generał Lüders rzucać drugi most pod Gałaczem na prawy brzeg i przepawił się wśród huków dział z pułkami strzelców Nr. 29, 30. z Modlińskim i Bragazkim pułkiem piechoty, z jazdą i artylerją. Według innej wiadomości uderzyli Rosyanie dnia 24. b. m. na ufortyfikowane miasto Maczyn. Mustafa Basza koncentruje swoje wojska pod Babadagh, dokąd ich z Karassu wysłał. Gdy jednak pozycja ta oddalona od wału Trajana o 12 mil niemieckich, tedy łatwo być może, że go Rosyanie uprzedzą z siłą przeważającą. Z Sylistryi i Basardszyk spieszą bataliony tureckie dla obrony szanieców rzymskich, gdzie się znajduje gościniec dla jazdy omnibusów żeglugi parowej.

(A. B. W. Z.)

(Dalsze doniesienia o przeprawie Rosyan za Dunaj.)

Dalsze wiarogodne sprawozdania z Ibraiłowa z 24go donoszą następujące jeszcze szczegóły o przejściu Rosyan przez Dunaj: Dnia 23. przed południem odkomenderował generał Górczaków silną wyprawę okrętową dla uderzenia na baterie tureckie wzniesione naprzeciw twierdzy Ibraiłowskiej. Wojska rosyjskie przewiozły się na tamten brzeg Dunaju dwoma paropływami, dwudziestoma szalupami kanonierskimi i kilkoma statkami żaglowymi. Turcy zaczęli bić ze wszystkich dział na szturmujących, na który wszakże ogień odpowiadają baterie rosyjskie na wyspie wzniesione i działa z szalup kanonierskich ustawione po skrzydłach. Podczas tej walki wsiadło na 24 tratw przygotowanych powyż Ibraiłowa po 100 żołnierza z piechoty liniowej i pułków strzeleckich, i puszczono się tratwami temi na Dunaj, tak, że cały ten oddział wojskowy musiał pod samymi bateriami tureckimi wylądować. Wprzód jednakże dostały się trzy statki żaglowe pierwszej ekspedycji na brzeg turecki, gdzie Rosyanie poszli zaraz na bagnety. Turcy zaś zagrożeni drugą ekspedycją, cofnęli się ku Maczynowi, a Rosyanie obsadzili brzeg w 5000 żołnierza o 1. godzinie w południe po półtora-godzinnej walce. O 2. godzinie zawinęło do brzegu znow 24 tratw, dwa paropływy i kilka szalup kanonierskich z 3000 jazdy, która poszła w pogon za Turkami. Dalej nastąpiło trzecie wylądowanie, i równocześnie rzucono most na Dunaju z tratw. Pod Gałaczem przepawali się mostem łyżwowym Rosyanie bez najmniejszego oporu ze strony Turcyi. Większa też część wojsk rosyjskich przepawiła się pod Gałaczem. Przepawa zaczęła się tam wprzód niż pod Ibraiłowem, gdyż o pół do drugiej godziny stała już w bliskości drugiej przepawy pod Ibraiłowem przednia straż złożona z Kozaków i powitała przepawiające się wojska wojennym okrzykiem. W ogóle przeznaczono 30.000 żołnierza dla obsadzenia Dobruczy między Maczynem i Izakczą; na Maczyn miano uderzyć 24go. Generał książę Górczaków przepawił się przez Dunaj ze swoim sztabem jeneralnym zaraz po 1szej godzinie na paropływie, i rekognoskował osobiście. Turecki komendant w Dobruczy Mustafa Basza stoi główną kwaterą w Barbatag.

(W. Ll.)

(Przejście Rosyan za Dunaj z doniesień Lloyda.)

Najnowsze wiadomości z Bukaresztu zawierają niektóre szczegóły o przejściu rosyjskiego wojska za Dunaj pod Gedzudą koło Matszyna. Przejście to uskuteczono za pomocą tratw i bark. Trwałego mostu nie postawiono. Po dzień 23. wieczór nie zaszła żadna potyczka. Tureckie wojska, które w nieznacznej sile zajmowały nadunajską linię między Gałaczem i Maczynem, cofnęły się w porządku ku Maczynowi, i stanęły tam opierając się skrzydłem o Maczyn; i zdaje się, że się im powiodło przywrócić komunikację z Izakczą. Rosyjskie wojska zaczęły jeszcze 23. demoliować opuszczone przez Turków fortyfikacje nadbrzeżne. Równocześnie z przejściem za Dunaj pod Gedzudą przeszły także z Gałaczem rosyjskie wojska przez Dunaj. Generał Engelhart przeszedł najpierwszy z należąca do korpusu armii 14. dywizją piechoty Moller. Przepawa odbyła się w obecności generałów Górczakowa i Schilder. Przejściem pod Gałaczem kierował sam generał Lüders.

Turecja.

(Inspektorowie komisji anglo-francuskiej. — Zasypanie ujścia Dunaju. — Traktat wojenny z Turcyą.)

Dziennik „Courrier de Marseille“ z 21. b. m. podaje następujące, po części znane już wiadomości z Konstantynopola, zasięgnięte od podróżnych na pokładzie okrętu „Banshee“, który opuścił Konstantynopol na dniu 12. b. m.:

Paropływ „Caradoc“, na którego pokładzie bawiła angielsko-francuska komisja podczas inspekcji swej w Dardanellach i na Bosforze, przywiózł do Warny generała Bourgoyne, pułkownika Ardant i ich oficerów. Ci oficerowie udadzą się ztamtąd do Omera Baszy do Szumli i poświęcą kilka dni zwiedzeniu, a w razie potrzeby zrehabilitowaniu tamtejszych fortyfikacji. Potem zwiedzać będą po kolei wszystkie obsadzone przez Turków punkta strategiczne nad Dunajem aż do Widdyna i Kalafatu. Głównym ich zadaniem jest mianowicie przekonać się, czyli siły zbrojne Omera Baszy są w stanie utrzymać się na swych stanowiskach przynajmniej aż do nadejścia

lepszej pory roku. W takim razie oczekiwalby korpus ekspedycyjny aż do tego czasu spokojnie dalszych wypadków poprzestając tymczasowo na obsadzeniu Gallipoli, Konstantynopola i Bosforu: gdyby zaś zajęta przez armię naddunajską pozycja nienastręczała dostatecznego bezpieczeństwa, posłanoby Omerowi Baszy natychmiast wojska posiłkowe.

To przypuszczenie jednak ma za sobą niewiele podobieństwa do prawdy; zahartowane bowiem teraz i bardzo dobrze oszańcowane wojska tureckie są w stanie opierać się przez dłuższy czas wszelkim operacyom ze strony Rosyan. Rosyanie, jak donoszą dalej podróżni okrętu Banshee, zasypali ujście Dunaju w pięciu rozmaitych punktach zatopiwszy kilka obciążonych kamieniami okrętów, które pospajali ogromnemi łańcuchami i belkami, przezco komunikacja między morzem i Dunajem zupełnie ma być zatamowana.

— Do dziennika „Constitutionnel“ piszą z Konstantynopola pod dniem 13. b. m., że angielsko-francusko-turecki traktat wojskowego współdziałania w teraźniejszej wojnie został już podpisany. Według tego traktatu obowiązuje się Porta zaopatrywać w żywność wojska ekspedycyjne, i przyrzeka układać się o pokój tylko w porozumieniu z swymi sprzymierzeńcami. Nadto dodaje „Constitutionnel“, postanowił rząd turecki uorganizować jak najspieszniej mieszane trybunały, w których świadectwo chrześcianina będzie równie ważne jak Muzułmana. Według dziennika „Times“ założył Riza Basza w imieniu starotureckiej partii gwałtowny protest przeciw temu rozporządzeniu, które jednak mimo to stanowczo uchwalone zostało. „Patrie“ donosi, że angielsko-francuski korpus otrzymał za wylądowaniem od rządu tureckiego 1200 koni i 1800 mułów do dyspozycji.

(Doniesienia z Konstantynopola w Indep. belge.)

„Indep. belge“ podaje następujące otrzymane na Marsylię doniesienia telegraficzne z Konstantynopola z 13. marca:

Traktat przymierza między Anglią, Francją i Turcyą został na dniu 12. b. m. podpisany ze strony Sułtana. — Do koncesyi nadanych Rajom należy także prawo posiadania dóbr nieruchomości. Odnośny ferman ma być ogłoszony zaraz za przybyciem wojsk angielsko-francuzkich do Turcyi.

Paropływ „Boruhee“, który w przejeździe z Konstantynopola do Marsylii zatrzymał się w Malcie, przywiózł znajdującym się już na wyspie angielskim wojskom ekspedycyjnym rozkaz, ażeby niezwłocznie udały się w dalszą podróż do Dardanellów.

Hotel ambasady rosyjskiej w Konstantynopolu przeznaczono na mieszkanie dla lorda Raglan, naczelnego wodza angielskiego korpusu ekspedycyjnego.

Wydany w Odesie zakaz wywożenia zboża sprawił chwilowy brak w Konstantynopolu. Porta poczyniła natychmiast potrzebne kroki tak dla zaspokojenia potrzeb ludności, jako też dla zapobieżenia możliwemu zakłóceniu spokojności. Straże zostały podwojone. Ale szczęściem zdają się niepotrzebne te środki ostrożności. Ludność oczekuje z upragnieniem przybycia korpusów ekspedycyjnych, w przekonaniu, że wtedy nastąpi pomyślniejsza zmiana stosunków.

Pogłoski o powstaniu na wyspie Samos i rzeź chrześcian są zupełnie bezzasadne. Zrobiono tylko demonstrację przeciw Kaimakanowi Konemenos, którego Porta usunęła już od urzędu.

Mówiono w Konstantynopolu, że silny oddział floty rosyjskiej wypłynął d. 13. b. m. z Sebastopola dla przewiezienia 10 do 12,000 wojska do Redut-Kale. Wiadomość tę miały przywieźć do Konstantynopola dwa paropływy zjednoczonej floty, krążące po tamtejszych wodach.

(Abbl. W. Z.)

(Depesza telegraficzna.)

Konstantynopol, 20. marca. Połączona flota cierpi teraz niedostatek węgla, który jej przeszkodzić może w operacyach.

Według wiadomości z Epiru z d. 20. b. m. przybywają tam ciągle silne oddziały w pomoc. Zavellas udał się do Sulii dla organizacji powstania. Grivas i Karaiskaki operują teraz wspólnie.

(L. k. a.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Berlin, 30. marca. *Kreuzzeitung* donosi, że dwory Wiedeński i Berliński zgodziły się już na główne zasady ścisłego przymierza. — Stan zdrowia Jego Mości króla polepsza się ciągle. Buletyny już nie wychodzą.

Tryest, 30. marca. Z Odessy wydalono trzech sardyńskich kupców, którzy w wyrazach nieprzyzwoitych oświadczyli się o rządzie. Według najnowszych wiadomości postanowił Szach Persyi zachować ścisłą neutralność. Dwie parowe fregaty połączonej floty wypłynęły dnia 11. z Sinope dla rekognoskowania rosyjsko-czerkieskiego wybrzeża.

(L. k. a.)

Kurs lwowski.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	6	15	6	19
Dukat cesarski	6	18	6	23
Półimperyal zł. rosyjski	10	48	10	56
Rubel srebrny rosyjski	2	6½	2	7½
Talar pruski	2	4	2	6
Polski kurant i pięciolótówka	1	31	1	32
Galicyskie listy zastawne za 100 złr.	92	20	92	40

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Table with columns for 'Dnia 2. kwietnia 1854.', 'złr.', and 'kr.'. Rows include 'Kupiono przez kuponów 100 po', 'Przedano', 'Dawano', and 'Żądano'.

Wiedeński kurs papierów.

Table with columns for 'Dnia 30. marca.', 'w przecięciu', and various financial items like 'Obligacje długu państwa', 'Pożyczka z losami z r. 1834', etc.

Wiedeński kurs weksłów.

Table with columns for 'Dnia 30. marca.', 'w przecięciu', and various cities like 'Amsterdam za 100 holl. złotych', 'Augsburg za 100 złr. kur.', etc.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 31. marca o pierwszej godzinie po południu. Amsterdam — Augsburg 139. — Frankfurt 138 3/4. — Hamburg 104. — Liwurna — l. Londyn 13 42. Medyolan 137 1/2. Paryż 164 1/2 l.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeńskiej d. 31. marca o pół do 2. popołudnia.) Ces. dukatów stoplowanych agio 42 3/4. Ces. dukatów obraczkowych agio 42 1/4. Ros. imperyały 116. Srebra agio 37 1/2 gotówka.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 1. kwietnia. Obligacje długu państwa 5% 84 3/4; 4 1/2% 76; 4% 68 3/4; 4% z r. 1850. — wylosowane 3% —; 2 1/2% —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 116 1/4. Wiedeński bank. — Akcje bank. 1070. Akcje kolei pótn. 2170. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 580. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcje nizazo-austr. Towarzystwa eskomprowego 500 złr. 451 1/4 złr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1. kwietnia. J.O. książę Schwarzenberg Edmund, c. k. komendant armii, z Brzeżan. — PP. Borkowski Włodzimierz, z Lubieniec. — Konopka Józef, z Mogielan. — Tyszkowski Józef, z Rybotycz. Dnia 2 kwietnia. J.O. książę Rohan Alcein, c. k. rotmistrz, z Krakowa. — PP. Smarzewski Seweryn, z Hankowice. — Hulimka Teodor, z Sassowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 1. kwietnia. Hr. Karnicki Teodor, do Wolicy. — Hr. Wilczek Fryderyk, c. k. podporucznik, do Krakowa. — Hr. Załuski Józef, do Jasienicy. — PP. Czajkowski Hipolit, do Dydiatycz. — Thullie Władysław, c. k. porucznik, do Przemysła. Dnia 2 kwietnia. Hr. Golejewski Kornel, do Kopyczyniec. — Hr. Borkowski Edward, do Zaleszczyk. — Hr. Starzeński Leopold, do Dikowic. — P. Schenk Jan, c. k. radca kameralny, do Sambora.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 1. i 2. kwietnia.

Table with columns: Pora, Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum., Stopień ciepła według Reaum., Średni stan temperatury do g. 6 zr., Kierunek i siła wiatru, Stan atmosfery.

TEATR.

Dziś: Opera niem.: „Othello.” Jutro: Na dochód p. A. Hommel przedst. niem.: „Der Zweikampf.”

Dnia 1go kwietnia 1854 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim następujące pięć liczb: .

66. 58. 30. 4. 60.

przyszłe ciągnięcia nastąpią dnia 15. i 29. kwietnia 1854 roku.

KRONIKA.

We wtorek dnia 28. b. m. prezentował się ambasador francuski baron Bourqueney u dworu w wielkiej gali i z przepisana okazałością.

— Feldmarszałek hr. Radetzky doniósł swemu ajentowi w Wiedniu, że dnia 17. kwietnia przybędzie do Wiednia na uroczystość ślubu Jego Mości Cesarza.

— Niektóre dzienniki tutejsze — pisze gazeta wiedeńska — podają od niejakięgo czasu wiadomości o rozmaitych na cześć zaślubin Jego Ces. król. Mości ze strony miasta Wiednia przygotowywanych festynach i uroczystościach, które poczęści są zupełnie zmyśnione a po części w swych szczegółach mniej więcej niedokładne.

Tymczasowo ograniczamy się na następującem sprostowaniu:

Nieprawda to, że miasto Wiedeń powołało z Paryża artystę dla wykonania robót dekoracyjnych. Komitet festynu porucił to dzieło rodowitemu Wiedeńczykowi, który dawniej zajmował posadę dekoratora przy kilku teatrach w Austrii i w Niemczech i w ciągu kilkakrotnych swych podróży nabył w stolicach europejskich praktycznych wiadomości w swoim zawodzie.

Również mylnie jest podanie, jakoby zapisano z Paryża tysiąc balonów i innych artykułów oświetlenia. Komitet rady gminnej sprowadził tylko kilka takich wzorów z Paryża dla tutejszych fabrykantów, u których częściowo porobiono już potrzebne w tej mierze zamówienia.

Wkońcu dodajemy jeszcze, że wiadomość o wzniesieniu trzech łuków tryumfalnych na przedmieściu Wiedeń jest równie jak powyższe szczegóły zupełnie bezzasadna.

— Z Konstantynopola donoszą: Były oficer pruski, pułkownik Kurijkowski, został mimo że niezmienił wiary, mianowany Baszą, co jest wypadkiem niezastępowalnym dotąd w dziejach Partii. Sultán nadał mu dawniej jeszcze tytuł Mulisz-Beja, a teraz mianował go Baszą. Temu oficerowi, jak sobie pochlebiają Turcy, zawdzięcza artyleria turecka wyłącznie przewagę swoją nad rosyjską. Do największych zaś zasług policzą Sultán pułkownikowi Kurijkowskiemu obwarowanie Silistryi i Warny.

— Z Werony piszą do gazety tryestyńskiej pod dniem 23. marca: Akt łaski cesarskiej z 8go b. m., któremu zawdzięcza swój powrót na łono rodziny tutejszy majętny kupiec, Pietro Paolo Arvedi, skazany najpierw na śmierć za udział w rozruchu mantuańskim, a potem ulaskawiony na dziesięć-cio-letnie więzienie forteczne na kajdanach, został teraz rozszerzony. Trzej współwinowajce Arvedi'ego, kupiec August Donatelli, drukarz Hanibal Bisesti i konduktor prywatnych dyliżansów Franciszek Tartarotti doznali tej samej łaski u Jego Ces. Mości i mają już na przyszły tydzień powrócić tu do swoich rodzin.